

Wiadomości z Olimpiady

23 rekordy olimpijskie i 10 światowych Dzień niepowodzeń Polaków Fialka zerwał ścięgno podczas maratonu

BERLIN, 9. 8. (tel. wł.) Nie-dziela była ostatnim dniem, w którym odbywały się jeszcze konkurencje lekkoatletyczne. Cały ub. tydzień pozostawał pod przemożnym znakiem „królowej sportu” lekkoatletyki, której uczestnicy przypuścili w tym czasie generalny szturm na rekordy światowe i olimpijskie. Pobito ogółem 23 rekordy olimpijskie i 10 światowych, osiągając niejednokrotnie fantastyczne wprost wyniki, które dowiodły, że granice możliwości ludzkiej nigdy nie są do przewidzenia. Ostało się temu atakowi zaledwie 7 rekordów, a w tej liczbie i rekord Kusocińskiego na 10 km.

Dzisiaj boje lekkoatletyczne zakończono biegiem maratońskim. Zwycięstwo odniósł niespodziewanie Japończyk Son, który wbiegł na metę zupełnie niezmęczony, osiągając znakomity czas 2 g. 29 m. 19,2 sek. Jest to oczywiście nowy rekord świata. Startujący w tej konkurencji Polacy Gancarz i Fialka nie odegrali najmniejszej, niestety, roli. Gancarz zajął dalekie, 33-e miejsce w czasie 3:03:11, przybывая na metę kompletnie wyczerpany i zawiódł wszystkie pokładane w nim nadzieje. Trzeba jednak podkreślić, że przez cały czas trwania konkurencji panował dość dotkliwy upał.

Drugi nasz reprezentant, Fialka nie ukończył biegu. Na 30 km. doznał on zerwania ścięgna achillesowego, wobec czego przewieziono go do szpitala, gdzie zastosowano natychmiast zabieg operacyjny, po którym włożono nogę w gips. Późnym wieczorem Fialka przewieziony został do wiosk olimpijskiej. Fialka biegi naogół lepiej, niż Gancarz. Na 5 kilometrów był 10-ty. Później jednak spadł na dalsze miejsce. — W chwili, kiedy go spotkał wy-

padek, Fialka znajdował się mniej więcej na 16—18 miejscu.

W turnieju szpady indywidualnej z Polaków miało startować 3 szermierzy. Jednakowoż najlepszy z nich, Zaczek, wycofał się, Franca zaś wyeliminowano od razu w pierwszej rundzie. Trzeci nasz przedstawiciel, Kantor, startując w pierwszej grupie, wykazał bardzo dobrą formę i, dzięki 5 zwycięstwom, zakwalifikował się do następnej rundy.

Nasi rozreklamowani koszykarze ponieśli znów porażkę. Tym razem pokonali nas Japończycy, którzy i w tej konkurencji okazali się rewelacją igrzysk. Bezspornie Polacy grali w dniu dzisiejszym o wiele lepiej, jednak wyraźnie ustępowali, znakomicie wyszkolonym technicznie synom kraju kwitnącej wiśni. Mimo tej porażki, Polacy startują jeszcze w poniedziałek i w razie zwycięstwa będą mieli otwartą drogę do dalszych gier.

W poniedziałek miasto Pięciu Kół Olimpijskich będzie oglądało start polskich pływaków w przedbiegach sztafety 4x200 m. stylem dowolnym. Polska wystąpi w składzie: Szrajbman, Bocheński, Karliczek i Barysz. Ponoć pływacy nasi znajdują się w chwili obecnej w bardzo dobrej formie. Trudno jednak wierzyć pogłoskom, zwłaszcza, że tak przykro zawiedliśmy się na koszykarzach. Także w tym dniu kolarze startować będą w biegu na 100 km., przyczem Targoński nie będzie jechał, ponieważ wykazał b. słabą formę. Koszykarze grać będą w drugiej rundzie, Kantor w dalszym ciągu ubiegać się będzie o jak najlepsze miejsce w elicie szpadzistów świata. Poniedziałek będzie też pierwszym dniem, w którym wystąpią nasi bokserzy.

Ze startujących we wszystkich konkurencjach naszych zawodników największe szanse na zajęcie dobrego miejsca mają dwaj cykliści: Olecki i Starzyński, oraz bokserzy.

Ac

Sensacyjna porażka pływaków japońskich Maraton kończy olimpiadę lekkoatletów Fantastyczny czas sztafety 4x100 m.

BERLIN, 9. 8. Dzień dzisiejszy zakończył tygodniowe walki lekkoatletów na stadionie olimpijskim. Ostatnią konkurencją lekkoatletyczną był maraton, który rozegrano w godzinach popołudniowych.

5 ZWYCIĘSTW KANTORA

Przed południem rozpoczął się turniej.

niej spadły indywidualnej, z którego wycofał się najlepszy nasz szpadzista Zaczek.

Z pozostałych 2-ch zawodników wyeliminowany został Francuz już w pierwszej rundzie, natomiast Kantor zajął w swej grupie eliminacyjnej pierwsze miejsce, uzyskując 5 zwycięstw.

PANIE PŁYWAJĄ

Miedzybiegi pływackie na 200 m. stylem klasycznym pan daly następujące wyniki:

Pierwszy miedzybieg: 1) Maehata (Japonia) 3:03,1 sek. przed Soerensen (Dania) 3:06, Wollschlaeger (Niemcy) 3:10,3.

Drugi miedzybieg: 1) Genenger (Niemcy) 3:02,8 przed Kastein (Holandia) 3:09,2 i Storey (Anglia) 3:09,8

ZEGLARZE NA KONCU

W szóstym biegu „olimpijek” zwyciężyła jolka holenderska przed norweską i włoską. Polski yacht znalazł się na 22-gim miejscu. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Holandia przed Niemcami i Anglią.

W klasie „szóstek” (M. R. 6) pierwsze miejsce zajęła Norwegia przed Szwecją i Holandją. Polska sklasyfikowała się na 10-tem miejscu.

W klasie „ósemek” (M. R. 8) pierwsze miejsce w niedziele zajęły Niemcy przed Francją i Włochami.

W klasie „star” pierwsze miejsce zajęły również Niemcy przed Holandją i Szwecją. W tej ostatniej klasie, mimo, że zawody jeszcze nie są ukończone, złoty medal olimpijski przypadnie napewno Niemcom.

KAJAKOWCY JUŻ SKOŃCZYLI

W krótkodystansowych regatach kajakowych na 1000 m. pierwsze miejsce w poszczególnych biegach zajęły następujące osady:

W jedynkach kanadyjskich zwyciężyła Kanada (Amyot) przed Czechosłowacją (Karlik), Niemcami (Koschik), Austrią, Ameryką i Luksemburg.

W dwójkach sztywnych pierwsze miejsce zajęła Austria przed Niemcami, Holandją, Czechosłowacją, Szwajcarią i Kanadą.

W jedynkach sztywnych zwyciężył Hradetzky (Austria) przed Caemmerem (Niemcy), Kraierem (Holandia), Riedelem (Ameryka), Ramqvistem (Szwecja) i Eberhardtem (Francja).

W dwójkach kanadyjskich pierwsze miejsce zajęła Czechosłowacja przed Austrią, Kanadą, Niemcami i Ameryką.

STUMETROWKA PŁYWACZEK

W miedzybiegach na 100 m. stylem dowolnym pan wyniki były następujące:

Pierwszy miedzybieg: 1) Mastenbroek (Holandia) 1:06,4 przed Arendt (Niemcy) 1:07,2 i Rawls (Ameryka) 1:08,5.

Drugi miedzybieg: 1) Campbell (Argentyna) 1:06,6 przed Den Ouden (Holandia) 1:06,7 i Mc. Kean (Ameryka) 1:08,9.

SENSACYJNA PORAZKA

Sensacyjną porażkę poniosła Warta ligowa w spotkaniu towarzyskim z wicemistrzem okręgu poznańskiego Legią 1:4 (0:2). Przez cały czas lekka przewaga miała Legia. Bramki dla niej zdobyli: Mikołajewski i Przybyłowicz (po 2). Jedyny punkt dla pokonanych uzyskał Kryszkiewicz.

PIŁKARZE CRACOVII I...

W meczu piłkarskim o wejście do ligi Cracovia rozgromiła słaską drużynę robotniczą R. K. S. Hajduki 13:0 (4:0). Był to właściwie trening Cracovii na bramkę słazaków. Bramki zdobyli: Korbas (5), Kossok i Szeliga (po 3) i Zembaczynski (2).

...PŁYWACY ZWYCIĘŻAJĄ

W meczu piłki wodnej o wejście do ligi waterpolowej Cracovia pokonała słaską drużynę T. P. Giszowice w stosunku 3:2. Bramki zdobyli dla Cracovii: Szelest (2) i Kot (1), a dla słazaków: Szczepański i Kulawik.

REMIS W PRZEMYSŁU

W Przemyśle odbył się mecz o wejście do ligi pomiędzy przemysłową Polonią a Pogonią stryjską. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1).

TKS — TORUŃ 3:1

W meczu piłkarskim, rozegranym między drużyną „TKS 29” (Toruń) a reprezentacją Torunia wygrała drużyna „TKS 29” w stosunku 3:1 (2:1).

MISTRZOSTWO SŁASKA

W Janowie na Śląsku rozegrano kolarski wyścig o drużynowe mistrzostwo Śląska na trasie 96 km. Mistrzostwo zdobyła drużyna ZS. z Bielska w czasie 1 godz. 26 min. 30 sek., bijąc dotychczasowy rekord Śląska o 2 minuty. Drugie miejsce zajęł klub cyklistów-rekard Janów w czasie o minutę gorszym od zwycięzcy.

Dalsze miejsca zajęli: Radien (Niemcy) 158 cm, 5) Nicolas (Francja) 153 cm.

FANTASTYCZNY REKORD

W finale sztafety 4x100 m. panów mistrzostwo olimpijskie zdobyła Ameryka, ustanawiając fantastyczny rekord światowy wynikiem 39,8 sek. Zwycięstwo i rekord Ameryka zawdzięcza przedewszystkiem Owensowi.

Na drugim miejscu znalazła się sztafeta Włoch w czasie 41,1 sek., a na trzecim Niemcy w czasie 41,2 sek. Czwarta była Argentyna — 42,2 sek. i Kanada — 42,7 sek.

Sztafeta holenderska została dyskwalifikowana za zagabienie palec-ki i straciła na tem pewne trzecie miejsce.

PORAZKA AMERYKANÓW

W sztafecie 4x400 m. mistrzostwo olimpijskie zdobyła Anglia w czasie 3:09 sek. przed Ameryką — 3:11 sek. i Niemcami — 3:11,8 sek.

Trzy dalsze miejsca zajęły sztafety: 4) Kanady — 3:11,8 sek., 5) Szwecji — 3:11,3 sek. i 6) Węgier — 3:14,8 sek.

KOSZYKARZE PRZEGRYWAJĄ

W drugiej rundzie koszykarze polscy walczyli z Japonią. Mecz ten przyniósł ciężką porażkę naszej drużynie, która przegrała w stosunku 31:43 (13:23).

Zwycięstwo Japonii było zasłużone, chociaż Polacy walczyli o klasę lepiej, niż poprzedniego dnia z Włochami. Japonia jest drużyną niezwykle zgraną i rozumnie poruszającą się na boisku, dysponującą przytem doskonałą techniką i orientacją. Japończycy górowali nad naszą drużyną pod każdym względem, przedewszystkiem zaś w podawaniu nitek i w strzelaniu do kosza. W drużynie polskiej zawiadła przedewszystkiem celność strzałów. Tym razem Polacy strzelali wprawdzie dużo i niemal z każdej pozycji, ale trafiali rzadko i zmarnowali wiele doskonałych sytuacji, nie umiejąc wykorzystać kilku karnych. Gra była cały czas b. szybka i chwila mi ostra, ale nie brutalna. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Różycki 6, Koof 4, Stok 11, Filipkiewicz 8, Pluciński 2. Mimo odniesionych dwóch porażek Polacy grać będą w turnieju jeszcze dziś w poniedziałek.

SZTAFETA PAŃ

W finale sztafety 4x100 m. pań zwyciężyła Ameryka przed Anglią i Kanadą.

Niemcy prowadzili przy trzeciej zmianie z różnicą 8-miu mtr., ale zostali zdyskwalifikowane ze względu na zgubienie palec-ki.

MARATON

Popołudniu nastąpił start maratonu, który był zarazem ostatnią lekkoatletyczną konkurencją olimpijską.

Przez cały czas prowadził argentyńczyk Zabala, zwycięzca z Los Angeles. Dopiero na 30-tych kilometrach wysuwają się Japończycy. Zabala na 32 km. wycofuje się z biegu.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie zdobył Japończyk Son w czasie 2:29:19,2 sek. (nowy rekord świata) przed Harperem (Anglia) 2:31:23,2 sek. i Japończykiem Nan, który miał czas 2:31:42 sek.

4) Tamila (Finlandia) 2:32:45, 5) Munnonen (Finlandia) 2:33:45, 6) Coleman (Pld. Afryka) 2:36:46, 7) Robertson (Anglia) 2:37:06,2, 8) Gibson (Pld. Afryka) 2:38:04, 9) Tarkilainen (Finlandia) 2:39:33, 10) Enochson (Szwecja) 2:43:12 sek.

Japończyk Son przybył do mety zupełnie świeży. Na mecie zdjął pantofle i przebiegł dookoła stadionu. Zwycięzcę tłumy publiczności witają owacyjnie. Nasz zawodnik Gancarz zajął 33 miejsce w czasie 3:03:11 sek., zaś Fialka musiał się wycofać z powodu zerwania ścięgna.

NIESPODZIANKA

W meczu hokejowym Szwajcarią niespodziewanie pokonała Belgie 2:1 (1:0).

GRAD KOSZY

Poza meczem Polska — Japonia rozegrano następujące mecze w koszykowce:

Włochy — Niemcy 58:16 (38:11), Peru — Chiny 29:21 (16:10), Ameryka — Estonia 52:28 (26:7), Filipiny — Meksyk 32:30 (17:19), Urugwaj — Egipt 36:23 (10:4), Czechosłowacja — Szwajcarija 13:25 (5:13), Chili — Brazylija 23:18 (10:4), Kanada — Łotwa 39:23 (29:12).

MISTRZOWIE ZAPASÓW

Finale mistrzostw zapasniczych w stylu grecko-rzymskim daly następujące wyniki:

Waga kogucia 1) Loerin (Węgry), 2) Svenson (Szwecja), 3) Brendel (Niemcy).

Waga półciężka: 1) Erkan (Turcja), 2) Reini (Finlandia), 3) Karlsson (Szwecja).

Waga lekka: 1) Koskela (Finlandia), 2) Herda (Czechosłowacja), 3) Vaeli (Estonia).

Waga półśrednia: 1) Svedberg (Szwecja), 2) Schaefer (Niemcy), 3) Virtanen (Finlandia).

Waga średnia: 1) Johansson (Szwecja), 2) Schweikert (Niemcy), 3) Palatos (Węgry).

Waga półciężka: 1) Ladir (Szwecja), 2) Bietaas (Łotwa), 3) Neo (Estonia).

Waga ciężka: 1) Palusalu (Estonia), 2) Nymann (Szwecja), 3) Horaticher (Niemcy).

Wiadomości z toru łódzkiego

Niespodzianki i duże wypłaty na torze w Rudzie Pabjanickiej

Pierwsze dwa dni sezonu łódzkiego opłynęły pod znakiem faworytów. Normalne wypłaty nie przekraczały 7 wzgl. 8 zł. za 5. Trzeci dzień wprowadził pewne ożywienie, na co wpłynęło przybycie Majdana, za którego płacono 116 za 10 zł. Oczywiście wypłata taka już w niedzielę

(4-tym) spowodowała zwiększenie napływu publiczności oraz obrotów totalizatora, który też wczoraj osiągnął sumę 90.000 zł.

„Wielka Łódzka” zgromadziła na starcie 6 koni, reprezentujących lepszą klasę, w ten dwóch liderów. Papierowo ogólnym faworytem w tej

gonitwie był Cygnus (trzeci w „Derby”). Poprowadził Iwar, z którym szedł lew w lew Jawor III. Para ta do wyjścia na prostą szła lew w lew, gdzie wkrótce na czoło wyszedł Habbank, pociągając za sobą Łuka. Po walce pewnie zwyciężył Habbank. Wielek dziwienie wśród właścicieli stajen wywołało wystąpienie Cygnusa na wielki meeting łódzki, bowiem wiadomo, że stajnia ta w sezonie wiosennym wygrała znaczną sumę, którą powinna była się zadowolić. Wysła- nie Cygnusa odstraszyło właścicieli mniejszych stajen od wysyłania swych koni na tor łódzki, co oczywiście wpłynęło na mniejsze zainteresowanie. Stajnia Lubicz w sezonie łódzkim biega wybitnie nieprzygotowana. Jak słusznie przewidywaliśmy, Cygnus nie zajął żadnego płatnego miejsca, dyspozycja, jaką dał trener Chaitisow dla leadera Jawora III, była wyjątkowo fatalna, a nawet wybitnie nie sportowa.

„Łódzki Steeple Chase” zgromadził na starcie 4 konie. Prawie cały czas prowadziła Cherie, dosiadana przez doskonałego sportsmena, rotm. Bobinskiego. Na przedostatnim płocie stawki się grupuje, Jota wyłamuje, pociągając za sobą Harrego. Na prostej w zaciętej walce mija celownik z różnicą jednej długości Balsamina.

Incydent, wstrzymywany, wygrywa łatwo gonitwę od Ever More.

Nasz faworyt King of Song podparł do połowy prostej prowadzącego Wizarę i minął go łatwo z różnicą pół długości.

Na starcie straciła kilka długości Rezeda. Debutant Nur, dosiadany przez Żok Gulyasa, łatwo wygrał gonitwę.

Fuksem w gonitwie 6-iej była Etoile II. Przypuszczamy, że gdyby nie Nereida i wydana Żok Lipowiczowi, dosiadającemu Bire, dyspozycja pilnowania Nereidy wygrałaby łatwo Bira. Lipowicz, w myśl instrukcji, spóźnił się z finiszem i przegrał w zaciętej walce do Etoile II.

Lady Daisy zbuntowała się przeciwko zbyt częstemu wysyłaniu jej na start i pozostała na starcie. Gonitwę łatwo wygrał z miejsca do miejsca Amor II, który po tym wyścigu jest bardzo groźnym konkurentem do nagrody „Prezydenta”.

Wyniki gonitw z dnia 10 sierpnia

Gon. 1. Dyst. 1.600 m. Nagroda 1.000 zł. 1) Incydent, Żok Dorosz, 2) Ever More (17), 3) Admoncja (44:50), 4) Mineja (97), 5) Gigoio (194). Wycof. Sekunda i Helenka. Wygr. w 1 m. 44 sek. łatwo o 1 dług. Tot. 6,50, fr. 5 i 5.

Gon. 2. Dyst. 2.100 m. Nagroda 800 zł. 1) King of Song, jeźdź. Szymański, 2) Wizar (6:50), 3) Helenka (50), 4) Olimpijka (54:50), 5) Irma (98:50). Wycof. Saluator, Mineja i Hate Toi. Wygr. w 2 m. 20 sek. łatwo o pół dług. Tot. 30, fr. 8,50 i 6.

Gon. 3. Dyst. 1.100 m. Nagroda 1.800 zł. 1) Nur, Żok Gulyas, 2) Saperment (48) i Rezeda (12:50), Wycof. Paiva, Le Picador, Czarnobrewy i Byczyna. Wygr. w 1 m. 10 sek. łatwo o 2 dług. Tot. 7,50.

Gon. 4. Dyst. 4.800 m. Nagroda 5.000 zł. „Wielki łódzki Steeple Chase”. 1) Balsamina, p. Rościszewski, 2) Cherie (14:50), 3) Harry (14), 4) Jo-

ta (18). Wycof. Herod. Wygr. w 6 m. 28 sek. po walce o 1 dług. Tot. 30, fr. 8 i 7,50.

Gon. 5. Dyst. 2.400 m. Nagroda 10.000 zł. „Wielka Łódzka”. 1) Habbank, 2) Gulyas, 2) Łuk (54:50), 3) Cygnus (8:50), 4) Iwar (54:50), 5) Orello (31), 6) Jawor III (8:50). Wygr. w 2 m. 38 sek. w walce o 1 dług. Tot. 15, fr. 9 i 20,50.

Gon. 6. Dyst. 1.300 m. Nagroda 1.200 zł. 1) Etoile II, jeźdź. Szymański, 2) Bira (22:50), 3) Nereida (10), 4) Orawa II (14), 5) Babosz (128). Wycof. Admoncja, Surma III i Ever More. Wygr. w 1 m. 22 sek. w walce o szyć. Tot. 121,50, fr. 18,50 i 10,50.

Gon. 7. Dyst. 2.100 m. Nagroda 1.500 zł. 1) Amor II, Żok Lipowicz, 2) Ontario (18:50), 3) Anteus (28:50), zero Lady Daisy (pozostała na starcie). Wycof. Irma, Akcept i Guerra. Wygr. w 2 m. 20 sek. łatwo o 3 dług. Tot. 7, fr. 5 i 5,50.

Smiertelna katastrofa samochodowa w Orłowie

GDYNIA, 9. 8. W niedzielę około godziny 18-tej wydarzyła się w Orłowie katastrofa samochodowa. Przejeżdżający koło poczty w Orłowie samochód posła Budzyńskiego z Gdańska najechał na autobus miejskiego towarzystwa komunikacyjnego, ulegając kompletnemu rozbiciu. Prowadzący samochód dyrek-

tor państwowych zakładów przemysłowo-żobowych w Warszawie p. Stanisław Witkowski poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś pasażerowie: p. Radomski i p. Zofia Rościszewska z Gdańska z 10-letnim synem, p. Marja Rościszewska oraz zofer odnieśli rany. Wszystkich rannych przewieziono do szpitala.

Wieści z kraju

SPLONEŁA FABRYKA

Wczoraj popołudniu w fabryce f-my „B-cia Geyer” w Łodzi wybuchł groźny pożar. Ogień powstał w parterowym budynku, mieszczącym szarpnię. Mimo energicznej akcji ratunkowej cały niemal budynek spłonął do szczytów i pastwa pożaru padły wielkie zapasy odpadków i surowca. Przyczyną pożaru nieustalona.

SOWIECKA STRAZ GRANICZNA

OSTRZELIWAŁA ZBLĄKANY SAMOŁOT

Z Kraszna, pow. mołodeczańskiego

donoszą, że w sobotę, nad miasteczkiem tem, zauważono samolot zdążający na dość znacznej wysokości w kierunku granicy sowieckiej. Narazie przypuszczano, że jest to samolot sowiecki, z chwilą jednak ukazania się samolotu nad terytorjum ZSSR, sowiecka straż graniczna zaczęła go ostrzeliwać z karabinów maszynowych oraz dział przeciwlotniczych.

Tajemniczy samolot zawrócił i podniósł się na jeszcze większą wysokość, poszybował na zachód. Jaki to był samolot, dotychczas nie wyjaśniono.